

„Instagram” rezygnuje z lajków

19 lipca 2019

Dziś rano lajki (polubienia) zniknęły z „Instagramu”. Być może na zawsze. Serwis postanowił nie wyświetlać ich pod obcymi postami z troski o psychikę swoich użytkowników.



Dowiedzieć się, ile osób oceniło twoje zdjęcie, będziesz mógł tylko ty sam. „Instagram” poinformował, że robi to, aby ocalić poczucie własnej wartości użytkowników – być może przestaną ścigać się o cudzą aprobatę i popularność.

Jak dotąd aktualizacja dotyczy Australii, Irlandii, Włoch, Brazylii, a także Nowej Zelandii, Japonii i – nieoczekiwanie – rosyjskiego artysty, męża Ałły Pugaczowej Maxima Galkina, o czym poinformował sam artysta. Jego konto zostało losowo wybrane do testowania innowacji.

Zmiany nie spodobały się wielu użytkownikom. Szczególnie blogerom „Instagramu”, których zarobki zależą od liczby polubień i wyświetleń.

Naukowcy od dawna badają wpływ portali społecznościowych na psychikę użytkowników. Uczeń z Uniwersytetu Stanforda w USA przeprowadził badanie, w którym wzięło udział 2844 amerykańskich użytkowników „Facebooka” – część z nich poproszono o usunięcie swoich kont na portalu. Jak się okazało, pod koniec eksperymentu byli szczęśliwi, bardziej zadowoleni z życia, co więcej zaczęli spędzać mniej czasu w internecie, a więcej z rodziną i przyjaciółmi.

Nie jest tajemnicą, że portale społecznościowe, jak np. „Facebook”, znacznie ułatwiły kontakty między ludźmi, oprócz tego można tam rozwijać swoje zainteresowania i śledzić

wiadomości przy pomocy tablicy, a także grup tematycznych. Tym niemniej nieograniczony dostęp do serwisów społecznościowych po pojawieniu się smartfonów i innych gadżetów elektronicznych doprowadził do tego, że ludzie spędzają tam za dużo czasu, a nawet się od nich uzależniają.

W ubiegłym roku amerykańscy psychologowie z Uniwersytetu Pensylwanii doszli do wniosku, że spędzanie dużej ilości czasu na portalach społecznościowych potęguje uczucie samotności i prowadzi do depresji.

Źródło: pl.SputnikNews.com